

RADY PRAKTYCZNE

TREŚĆ: O samodzielnem ubieraniu się i myciu dzieci. — *F. Ilkowska*. Nasza forma. Serdaczek zakopiański. — *M. Stefkowa*. Saneczki. — *M. Brzósówna*. Walczące kogutki. — *J. Komorowska*.



1. Sukienka dla dziewczynki od lat 10-ciu z granatowej wełny, kołnierzyk z surowego jedwabiu, związany barwną wstążką.
2. Sukieneczka dla dziewczynki od lat 3-ch z deseniowej wełny lub woalu. Zwracamy uwagę na majteczki, zrobione z tegoż materiału, które zakładamy dziecku na zwykłą bieliznę; jest to bardzo praktyczny rodzaj ubrania.
3. Sukienka z tweedu z kloszową pelerynką dla dziewczynki od lat 7-iu. Kołnierzyk i mankiety z kremowego rypsu.

O samodzielnem ubieraniu się i myciu dzieci



*Hanka chętnie się sama ubiera i myje—
ale o czystość jamy ustnej córeczki, mu-
si dbać jeszcze mamusia.*

Pragnąc podzielić się z czytelniczkami paru spostrzeżeniami na powyższy temat, zgóry chcę wyjaśnić, że będę wyłącznie mówiła o dzieciach w wieku do lat 5-ciu najwyżej 6-ciu. Do dzieci starszych należy zastosować inne już normy wychowawcze, których omówienie wykracza poza ramy niniejszego artykułiku.

Dążenie do samodzielności budzi się w dziecku bardzo wcześnie i przejawia się w tem wielkiem zadowoleniu, które odczuwa dziecko, gdy już samo umie chodzić i potrafi samo coś podnieść, czy też podać.

Z biegiem czasu, zależnie od kie-

runku wychowawczego, samodzielność ta potęguje się lub zanika. Oczywiście, że tłumienie energii dziecka jest rzeczą niezmiernie szkodliwą, gdyż sprzyja wytworzeniu się typu niedołągi życiowego. Chodzi więc tylko o to, aby samodzielne poczynania dziecka ująć w pewne ramy i nadać im pożądany kierunek.

A zatem, niech dziecko przede wszystkim myśli samo o sobie i samo stara się sobie radzić.

Zaczynamy od ubierania. Już mały dwuletni człowieczek potrafi sam włożyć sobie pończoszki i pantofelki, a nawet zasnurować buciczki.

Nie zniechęcajmy się tem, że będzie to czynił bardzo powoli; musimy zrozumieć, że jest on jeszcze bardzo niezgrabny i mały, i jeżeli na wykonanie pewnej czynności osoba dorosła potrzebuje pięciu minut, to napewno dziecko zużyje na to samo podwójną ilość czasu. Stopniowo jednak, powtarzając codziennie ten sam wysiłek, dziecko dojdzie do wprawy i ubieranie się nie będzie przedstawiało dlań najmniejszej trudności.

O ile zaś będziemy stale pomagać

dziecku, to niezaradność przekształci się wkrótce w zupełne lenistwo, i w niechęć zadania sobie najmniejszego przymusu.

Co zaś do mycia, to radziłabym, aby do jakichś czterech lat conajmniej, mamusia, czy też opiekunka, wykonywała tę czynność, pozostawiając dziecku uciechę mydlenia sobie rączek i chlapania się w wodzie.

Sprawa dokładnego umycia, ma tak duże znaczenie higieniczne i zdrowotne, że nie możemy polegać na dziecku, które bardzo często traktować będzie mycie, jako wesołą zabawę. Począwszy od lat czterech możemy zacząć uczyć nasze dzieci

samodzielnego radzenia sobie z wodą i mydłem, ale sędzę, że przez kilka lat jeszcze czuwać należy nad codziennem ich myciem i pomagać im przy kąpieli, przy myciu plecek i nóżek. Tak samo dość długo powinna czuwać mamusia nad porządkiem główki, nad systematycznym wyczesywaniem gęstym grzebieniem, nad szczotkowaniem, no i oczywiście nad myciem włosów.

Nie należy wpadać w krańcowość — i uwzględniając samodzielność dziecka, trzeba jednocześnie otoczyć je ciągłą, troskliwą opieką.

F. Ilkowska.

Nasza forma

Sukieneczka dla dziecka od 1½ — 2 lat.

Sukieneczka wykonana z flanelki jest ciepła i dobrze się pierze — należy tylko po wyprasowaniu zez-

nać szczoteczką włos nadół, a będzie jak nowa. Trzewiczki obstalowane w kolorze sukienki zakończone kokardami tworzą b. ładną całość.



Forma na tablicy:

- 1 przód karczka,
- 2 plecy „
- 3 przód sukienki,
- 4 tył „
- 5 rękawek.

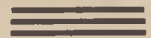
UBRANKA



1. Wełniana popielata sukienka dla dziewczynki od lat 6. Krój karczka fantazyjny. Krawat z zielonej lub czerwonej wstążki.



2. Sukienka z flory lub wełny dla dziewczynki od lat 5-ciu. Fantazyjny krój nadaje sukience strojny wygląd.



3. Sukieneczka dla dziewczynki od lat 3-ich z flory w kolorze kawowym — przy szyi i u dołu fantazyjna plisa z flory koloru ciemno brązowego. Guziki obciągnięte jasnym kolorem.

DZIECIĘCE



4. Sukienka dla dziewczynki od lat 7-iu. Spódniczka z granatowej pepitki — bluzka gładka granatowa — kołnierz, kieszonki i przy rękawach przybranie z pepitki. Pasek czarny lakierowany — wstążka przy kołnierzyku czarna.
- 5, 6. Wdzięczne sukienki kloszowe dla starszych dziewczynek od lat 12-tu.

Serdaczki zakopiańskie

Budzi się już nadzieja powrotu wiosny, tej pory radości i nowego życia. Musimy więc zawczasu pomyśleć, by pociechy nasze miały lżejsze okrycia na wycieczki. Bardzo praktyczne są w tym celu serdaczki z miękkiego góralskiego sukna, ozdobione na wzór serdaków zakopiańskich.

Skroimy więc, według załączonej tablicy, przody i plecy serdaczka, przypinając formę do pleców w ten sposób, by prosta nitka biegła przez środek. Nałożymy odpowiednio pasy z czerwonego sukna i odkalkujemy na tem wzór, przedziergamy go czarnym jedwabiem lub cotton perle, wreszcie wytniemy brzegi w ten sposób, jak przy hafcie richelieu.

Następnie wyhaftujemy na białym tle drobne motywy ścięgiem płaskim, sztucznym jedwabiem lub mouliné w podanych kolorach.

Z przodu przyszyjemy u góry haftki, przez które przeciągniemy wstążkę do związania przy szyjce.

Serdaczek taki zrobiony z miękkiego sukna, można podszyć barwną podszewką. Materiału potrzeba tyle,

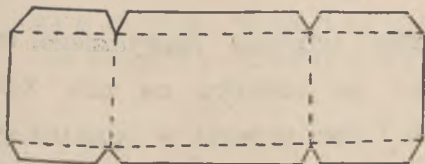
ile wyniesie długość serdaczka od ramienia do dołu, gdyż szerokość sukna wystarczy na trzy formy. Wykład czerwony trzeba wymierzyć według długości. Koszt takiego serdaczka wyniesie najwyżej dziesięć złotych.

Do opisu tego dołączamy fotografię rodziny góralskiej, jako humorystyczny dowód upodobań. Dla dzieci z miasta przygotowujemy serdaczki góralskie, a dzieci górali z okolic Zakopanego ubierają się w miejskie sukienki, łącząc w ten sposób wieś z miastem.

Marja Stefkowa.



S a n e c z k i



Zima trwa ciągle i wszystkie przyjemności z nią związane. Dzieciaki aż się rwą na spacer, żeby lepić bałwany, bawić się śnieżkami. Śnieg biały, puszysty, skrzy się w słońcu tysiącem gwiazd i tajemniczo skrzypi pod rozradowanymi nóżkami naszych dzieci. To też marzeniem zarówno chłopca jak i dziewczynki jest posiadanie własnych saneczek, na których tak cudownie i wesoło zjeżdża się z górki, albo wozi młodszą siostrzyczkę po śniegu. Ile jest przy tej zabawie śmiechu, radości, jak błyszczą się oczęta i jak ślicznie czerwienią się buziaki.

Nie zawsze jednak zima trwa w całej pełni, nie zawsze dziecko może korzystać z rozkoszą z sanny i z wszystkich przyjemności zimowych, ale każde dziecko przy pomocy starszych wykonać sobie może zgrabne saneczki dla lalki, małego niedźwiadka lub kotka. Praca, którą włoży w ich wykonanie zajmie mu parę zimowych wieczorów, a radość przy użytkowaniu własnoręcznie zrobionych saneczek, uczynią z nich jedną z najmilszych jego zabawek i przez długi czas, choć już śnieg zginie, przypominać będzie rozkosze zimy.

Wykonać saneczki można bardzo łatwo, stosując się do następujących wskazówek.

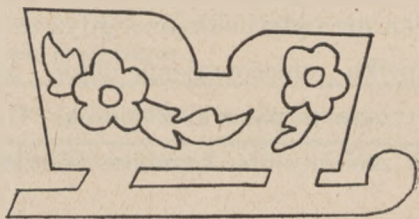
Ze sztywnego papieru z obu stron kolorowego, wycina się prostokąt dowolnej długości i odpowiedniej do tego szerokości. Po liniach nakreślonych nacina się lekko scyzorykiem, żeby można było brzegi łatwo zagiąć. Następnie trzeba wyciąć

boki sanek. W tym celu na podwójnie złożonym takim samym papierze, rysuje się wzór podany na rys. i wycina potem równo. Gdy już wszystko wycięte, okleja się boki, oraz przód i tył sanek papierem barwnym, żółtym lub zielonym i ozdabia ładnymi wycinankami. Na żółtych sankach wycinanki szafirowe, a na zielonych, bordo i pomarańczowe.

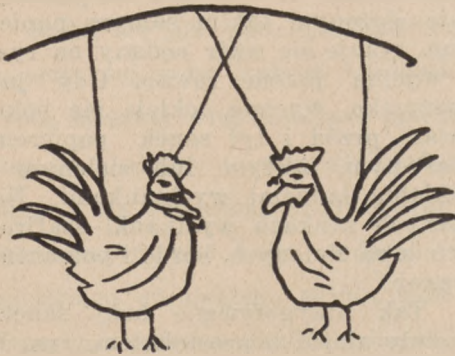
Tak przygotowane boki sanek, należy zlepić z prostokątem, rys. 1, przyklejając miejsca zakreślone równo i dokładnie do boków saneczek. Środkowy prostokąt to spód, prawy tył, a lewy to przód sanek, i tak je skleić trzeba.

Można też zrobić saneczki z tektury, będą mocniejsze i taka zabawka da dziecku więcej zadowolenia. Na płaskim zamkniętym tekturkowym pudełku, rysuje się wzór, lecz znacznie większy niż podany na rys. Potem zamiast wycinać nożyczkami, co jest trudne, trzeba malutkim, cienkim gwaździkiem, po narysowanej ołówkiem linii wybijać dziurki. (sposób tej roboty podany był w 11 numerze M. M. w czerwcu). Gdy już prostokąt i boki oddzieli się od tektury przez wbijanie gwoździka małym młoteczkim, wykończymy saneczki jak wyżej wskazano. Płozę saneczek trzeba wyrównać lekko nożyczkami i skleione już sanki, wkleić w środku papierem, a stanowiąc będą trwałą i ładną zabawkę.

M. Brzósówna.



Walczące kogutki



Walczące kogutki są łatwą i dobrą zabawką ze względu, iż nie tylko starsi mogą ją zrobić, ale i dzieci same z pomocą starszych. Dziś ja mam jej opis, jako zabawki papierowej, kiedyindziej zrobimy ją z nasionek bani.

Wycinamy z papieru dwa koguciki, którą sami rysujemy na brystolu, lub zużytkowujemy stare karty pocztowe. Rysujemy tak, aby kogucik miał udka nóżek oddzielnie zrobione, a więc bez nóżek. Robimy każdego podwójnie, t. zn. na oba boki. Zdobimy t. j. oklejamy kolorowym papierem, sklejamy obie części ze sobą tak, aby tam, gdzie będą udka nie były doklejone, gdyż tu na supełku umocowujemy udka, zaopatrzone w pazurki z piórek. Gdy tak zrobimy oba koguciki, bierzemy

fiszbin lub coś elastycznego, robimy po otworu na obu końcach i dwa otworki w odstępie od siebie 2—3 cmt. pośrodku. Do ogonka kogucika wciągamy nitkę kordonku, zaopatrzoną w supełek, aby nie uciekła i trzymała kogucika. Drugi jej koniec wewlekamy w otworek brykli i zawiązujemy dowolną długość. Tak samo robimy i z drugą nitką, wciągniętą w główkę. Gdyśmy jednego zawiesili — zawieszamy i drugiego tak samo i zabawka gotowa.

Ponieważ udka nasze są ruchome, więc, trzymając fiszbin ręką pośrodku, i to podnosząc, to opuszczając rękę nad stołem lub podłogą, tak, aby koguciki nóżkami o nie uderzały, wywołamy wrażenie rzucania się ku sobie i bicia z sobą obu tych ptaków. Prosta i łatwa ta zabawka bawi nawet małe dzieci — a zrobić ją mogą większe z pomocą starszych w godzinach zajęć pracy ręcznej. Zabawka ta zrobiona z nasionek bani jest elastyczniejszą i lepszą. — Nauczymy jej w innym czasie.

I. Komorowska.

POSIADAJĄC PIĘKNIE WYDANĄ NASZĄ ENCYKLOPEDIĘ ŚCIEGÓW

MOŻNA BEZ POMOCY
INSTRUKTORKI NAUCZYĆ
SIE ŁADNIE HAFTOWAĆ.

Zawiera 131 najrozmaitszych
ściegów od najprostszych do
najwykwintniejszych jak:

ścieg satynowy, tkany, „w łuskę“, to-
ledo, hedebo, najrozmaitsze mereżki,
pajączki i t. d.

Cena tylko 3 zł.
z przesyłką zł. 3.50

SKŁAD GŁÓWNY
ADMINISTRACJA TYG. KOBIETA WSPÓŁCZESNA
WARSZAWA — GÓRNOŚLĄSKA 20. — TEL. 401-24

UWAGA: Wysyłamy tylko po otrzymaniu pieniędzy na P.K.O. Konto Nr. 14.560

12 ARKUSZY WZORÓW ROBÓT
TYG. „KOBIETA WSPÓŁCZESNA“ Z ROKU 1929 **Cena**
Wysyłamy po otrzymaniu pieniędzy **Zł. 3**
Warszawa — Górnośląska 20. — Konto P. K. O. 14.560

Redakcja i Administracja: Górnośląska 20, tel. 401-24. Konto P.K.O. 14555.

Cena prenumeraty „Młodej Matki“: w kraju płatna tylko zgóry rocznie
14 zł — półrocznie 7 zł. 40 gr. — kwartalnie 3 zł. 70 gr.

ZAGRANICĄ: półrocznie zł. 10, rocznie zł. 20.

Prenumerata płatna zgóry każdego kwartału.

Cena ogłoszeń: wewnętrzne strony okładki: 1 strona 150 zł., ½ strony 75 zł.,
¼ strony 40 zł., ostatnia strona i za tekstem o 50% drożej. Miejsca za-
strzeżone o 25% drożej od cen powyższych.

Wydawca: E. Grocholska. Redaktorzy: Dr. R. Barański i W. Pełczyńska.

Drukarnia „Kobiety Współczesnej“, Marszałkowska 148.

GIMNASTYKA DOMOWA

—DLA KOBIET—

AGNETY BERTRAM

**Pierwsza w Polsce książka-podręcznik
gimnastyki dla kobiet w każdym wieku**

**UCZY ĆWICZYĆ BEZ POMOCY
NAUCZYCIELA**

**zawiera zasób ćwiczeń do użytku domowego
i dla celów nauczania**

Cena zł. 7.—

SKŁAD GŁÓWNY:

Administracja „STARTU“

Warszawa, Górnośląska 20: tel. 401-24

Na prowincję wysyłamy po wpłaceniu na konto „STARTU“

w P. K. O. Nr. 14558, zł. 7.50

Kobieta współczesna powinna wiedzieć o tych, które walczyły o równe

prawa dla niej

Już ukazała się w druku książka

C. WALEWSKIEJ

W WALCE O RÓWNE PRAWA. NASZE BOJOWNICE

zawierająca sylwetki najbardziej zasłużonych działaczek z okresu walki o równouprawnienie jak: Paulina Kuczalska - Reinschmidt, Józefa Bojanowska, Dr. Anna Tomaszewicz - Dobrska, Teodora Męczkowska, Dr. Justyna Budzińska - Tylicka, Helena Weychert, Eugenja Waśniewska, Dr. filoz. Romana Pachucka, Zofja Stankiewiczówna, Władysława Weychert-Szymanowska, Anna z Paradowskich - Szelągowska, Dr. filoz. Julja Dickstein - Wieleżyńska, Dr. Melanja Bornstein - Lychowska, Wanda Opęchowska, Marja Skłodowska - Curie, Dr. Józefa Joteyko, Dr. Zofja Daszyńska-Golińska, Dr. Józefa Kodisowa, Dr. Michalina Stefanowska, Kazimiera Bujwidowa, Marja Turzyma, Marja Dulebianka, Helena Witkowska, Jadwiga Petrażycka - Tomicka, Marja Gerzabkowa, Melanja Rajchmanowa, (I. Orka), Marja Szeliga.

CENA Zł. 10.

Przesyłka pocztowa Zł. 1.50.

Do nabycia: Administracja tyg. Kobieta Współczesna, Warszawa, Gór-

nośląska 20. P. K. O. 17.505.

R O D Z I C E

**zanim pokażecie dziecko lekarzowi –
przeczytajcie książkę**

Prof. Dr. MIECZYŚLAWA MICHAŁOWICZA

„CECHY ZDROWEGO I CHOREGO NIEMOWLĘCIA”

Nauczycie się rozpoznawać dziecko chore od zdrowego.

Lepiej zrozumiecie, co mówi o waszym dziecku lekarz.

Nie będziecie się niepokoili bez poważnej przyczyny.

Nauczycie się zapobiegać chorobom swego dziecka.

191 stron.

101 rysunków w tekście.

Cena Zł. 7.50

Nabywać można

**W POLSKIM KOMITECIE OPIEKI NAD DZIECKIEM
WARSZAWA, JASNA 11, KONTO w P. K. O. Nr. 19.219.**

PP. Urzędnikom na raty.